

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa "W." Spółki Jawnej w L.

przeciwko M. G., T. G. i R. O.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego T. G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo

i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 stycznia 2018 r., do rozpoznania, pozwany T. G., wskazał na przesłankę uzasadniającą jej przyjęcie z art. 398⁹ § 1 pkt.: 4) k.p.c. Wniosek ten nie odniósł skutku.

Powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, nie publ.). Tymczasem skarżący w uzasadnieniu tej przesłanki zaprezentował wywód prawny sprowadzający się w istocie do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed Sądem Apelacyjnym w (...), podczas gdy podstawą oceny wystąpienia przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt. 4) k.p.c., nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2012 r., II PK 46/12, nie publ.). Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie T. G. sposób dokonania przez Sąd Apelacyjny w (...) ustaleń faktycznych, jak też uzasadnienie tych ustaleń zostało zrealizowane „rażąco niewłaściwie, co spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia”. Wprawdzie pozwany w uzasadnieniu na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności jego skargi podkreślił, że

naruszenie przez Sąd II instancji przepisów postępowania, tj.: art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego wyroku, nie przełożyło się to ostatecznie na zakwestionowanie ustaleń faktycznych tego Sądu. Po zapoznaniu się, zaś, z przedstawioną, w uzasadnieniu przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt. 4) k.p.c., argumentacją należy stwierdzić, że skarżący swój wywód sprowadził jednak do podważenia takich ustaleń. Skarżący podniósł, bowiem, że Sąd II instancji odrzucił wnioski opinii biegłego K. O. w kwestii mającej decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. wysokości szkody powoda, „W.” Spółki jawnej w L., w rozumieniu art. 299 k.s.h. Sąd Apelacyjny w (...) zastąpił je własnymi stwierdzeniami i uzupełnił o wątek konsekwencji braków w dokumentacji źródłowej spółki i ich znaczenia dla ustalenia wysokości szkody powoda. Jak podniósł skarżący Sąd Odwoławczy wyartykułowane wnioski opinii biegłego, co do wysokości szkody strony powodowej, w rozumieniu art. 299 k.s.h., zawarte w opinii pisemnej z grudnia 2016 r., a uzupełnione na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 r., zastąpił wnioskowaniem odnośnie skutków braku dokumentacji źródłowej dla ustalenia wysokości tej szkody. Takie działanie, w ocenie skarżącego, było zaś nieuprawnione i sprzeczne z art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W dalszej kolejności skarżący stwierdził, iż w żadnym przypadku opinia biegłego, której sąd nie podzielił, nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana w całości, bądź w zakresie wniosków końcowych, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną, co miało miejsce w sprawie. Zdaniem T. G., ocena wysokości szkody wierzyciela w rozumieniu art. 299 k.s.h., wymagała specjalistycznej wiedzy i musiała znajdować oparcie w opinii biegłego. W dalszej kolejności skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny rażąco niewłaściwie uzasadnił swój błędny sposób oceny opinii biegłego i metodykę dokonania ustaleń faktycznych w kwestii wysokości szkody powodowej Spółki w rozumieniu art. 299 k.s.h. Zdaniem skarżącego Sąd II instancji błędnie zasądził od pozwanego T. G. na rzecz strony powodowej, m.in. kwotę stanowiącą równowartość 46,85% zobowiązania głównego spółki G. Sp. z o.o. na dzień 31 marca 2005r., podczas gdy powinien zasądzić kwotę stanowiącą 25,23% tej wierzytelności. W konkluzjach

skarżący stwierdził, że powyższe naruszenia miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia i spowodowały jego oczywistą nieprawidłowość.

Tymczasem, jak wskazano już wyżej, przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają słuszność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty, przy czym zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Konkludując stwierdzić należy, mając powyższe rozważania na względzie, że brak jest podstaw, aby przyjąć, iż w niniejszej sprawie przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. została przez skarżącego w sposób właściwy wykazana, a Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aj